

Owoce i warzywa tańsze nawet o połowę

4 sierpnia 2014

Niskie ceny na rynku w Broniszach. Prawie wszystkie owoce i warzywa są tańsze niż przed rokiem. Wszystko przez wysoką podaż, której sprzyjały warunki pogodowe. To powoduje, że producenci nie są w stanie pokryć z zysków poniesionych kosztów. Sytuacji dodatkowo zaszkodzi wprowadzony przez Rosję zakaz importu prawie wszystkich owoców i warzyw z Polski.

„Ten rok jest dosyć korzystny pod względem produkcji sadowniczej, rolniczej i ogrodniczej. Były korzystne warunki atmosferyczne zimą, bardzo wczesnie zaczęła się wiosna. W związku z tym są duże dostawy warzyw i owoców” – informuje Małgorzata Skoczewska, doradca ds. PR Warszawskiego Rolno-Spożywczego Rynku Hurtowego w Broniszach.

To, co cieszy konsumentów, martwi producentów, którzy ponoszą te same koszty bez względu na to, za ile uda im się sprzedać towar. A więcej niż rok temu jest prawie wszystkich owoców i warzyw. „Jedynie czereśni i moreli, ze względu na to, że pojawiły się przymrozki w okresie kwitnienia, było mniej. Natomiast podaż pozostałych krajowych owoców, takich jak wiśnie, brzoskwinie, borówka amerykańska, jest bardzo duża” – mówi Skoczewska.

Kilogram borówek amerykańskich kosztuje w hurcie od 10 do 12 zł, w ubiegłym roku o tej porze było podobnie. Czereśnie – ostatnie, późne odmiany są w hurcie droższe o ponad połowę w porównaniu z poziomami sprzed roku. Stosunkowo mocno trzymają się też ogórki gruntowe – rok temu były tańsze o ok. 20 proc. O połowę tańsze są jednak na przykład krajowe brzoskwinie: za kilogram producenci biorą, w zależności od klasy owocu, od 1 do 3 zł, podobnie jest z wiśniami. Równie tanie są warzywa – papryka, cukinia, bakłażan czy cebula są o 20 do 50 proc.

tańsze niż w ubiegłym roku.

Jak podkreśla Skoczewska, ten poziom cen jest nieopłacalny dla producentów. „Niejednokrotnie koszty produkcji nie są pokrywane przez cenę sprzedaży hurtowej” – mówi Skoczewska. „Jeżeli ziemniaki kosztują w ofercie hurtowej 6-8 zł za worek 15-kilogramowy, czyli 40 groszy za kilogram, to jak możemy mówić o opłacalności? Czerwona papryka, która w ofercie hurtowej na rynku w Broniszach sprzedawana jest po 4-5 zł za kilogram, w ubiegłym roku kosztowała 1 zł więcej. Bardzo tania jest fasola szparagowa – 2-3 zł za kilogram. To są ceny nierzadko niepokrywające kosztów produkcji, nie mówiąc już o zysku producenta.”

Tak niskie ceny to wynik dużej podaży w kraju – o tej porze roku występujących w Polsce owoców i warzyw nie sprowadza się z zagranicy, bo nie ma takiej potrzeby i byłoby to zupełnie nieopłacalne. „Nie mówię o produktach, których Polska nie produkuje, czyli cytrusy, banany, arbuzy – te są sprowadzane przez cały rok. Natomiast w okresie głównym wegetacji dominują w ofercie hurtowej polskie owoce i warzywa” – wyjaśnia rozmówczyni Newserii Biznes.

Dodatkowym bodźcem do obniżenia cen będzie zakaz wwozu do Rosji prawie wszystkich owoców i warzyw produkowanych w Polsce. Tym samym ich podaż na rynku będzie bowiem jeszcze większa.

Źródło: [Newseria](#)